



Sygn. akt I CSK 495/09

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Mirosław Bączyk*

*SSN Bogumiła Ustjanicz*

w sprawie z powództwa T. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 czerwca 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 6 marca 2009 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Powód T. R. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Zakładu Ceramiki w C., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanych Zakładu Ubezpieczeń S.A. Inspektorat w T. oraz Spółki Akcyjnej działającej pod firmą (...) Przemysł Drzewny z siedzibą w Ł., a także M. P.

odszkodowania w kwocie 112 952 440 zł tytułem szkód poniesionych w związku z pożarem, który miał miejsce 7 sierpnia 1992 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia sporu. Na dochodzoną kwotę składało się odszkodowanie za szkody spowodowane w majątku powoda wywołane pożarem (obniżenie wartości budynku, maszyn, urządzeń i materiałów oraz szkód w obrębie kopalni i hałdy surowca), a także kwota 92 344 644 zł tytułem utraconych korzyści, które pozwany uzyskałby gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, że w dniu 7 sierpnia 1992 r. wybuchł pożar w zakładzie przemysłu drzewnego należącym do drugiego z pozwanych, a dzierżawionym przez pozwanego M. P., a następnie rozprzestrzenił się na teren zakładu powoda. Powód twierdził, że powstanie pożaru wiązało się z ruchem przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwanego M. P., a zatem pozwany ten ponosi odpowiedzialność za szkodę na mocy art. 435 k.c., a obowiązek zapłaty odszkodowania obciąża też pozwanego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w związku z treścią umowy ubezpieczenia, której stroną jest M. P. Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

W dniu 24 czerwca 1998 r. Sąd Wojewódzki wydał wyrok wstępny, na mocy którego uznał roszczenie powoda za usprawiedliwione co do zasady. Na skutek apelacji pozwanych Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 25 lutego 1999 r. zmienił ów wyrok wstępny w ten sposób, że ustalił, iż pozwany M. P. odpowiada za wyrządzoną powodowi szkodę na mieniu będącą normalnym następstwem pożaru a pozwany Zakład Ubezpieczeń S.A. jest zobowiązany do zapłacenia odszkodowania za tę szkodę, przy czym spełnienie świadczenia przez jednego z tych pozwanych zwalnia drugiego.

W dalszej części postępowania strony w dniu 3 grudnia 1999 r. zawarły przed Sądem ugodę, na mocy której pozwany Zakład Ubezpieczeń S.A. zobowiązał się zapłacić kwotę 845 720 zł na rzecz powoda z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lutego 1999 r. Mając to na uwadze oraz dokonane ustalenia w zakresie wysokości szkód poniesionych przez powoda w związku z pożarem, na podstawie zestawienia i wyliczenia zawartego w prywatnych opiniach sporządzanych na zlecenie powoda i pozwanego Zakładu Ubezpieczeń S.A. oraz zeznania świadków wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2003 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanych Zakładu Ubezpieczeń S.A. i M. P. *in solidum* łącznie 800 924,85 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 1995 r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie w zakresie objętej ugodą kwoty 845 720 zł oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

Rozpoznający apelacje pozwanego i powoda sąd II instancji przede wszystkim stwierdził, że zebrany w sprawie materiał nie uprawniał do przyjęcia, że sprawa była dostatecznie wyjaśniona do stanowczego rozstrzygnięcia w rozumieniu przepisu art. 316 § 1 k.p.c. W celu uzupełnienia istniejących braków materiału dowodowego Sąd rozpatrujący apelację, mając na uwadze również treść przepisu art. 386 § 4 k.p.c., dopuścił w postępowaniu apelacyjnym dowód z opinii biegłych na sporne okoliczności.

Opracowanie opinii, dotyczącej szkód wynikłych z bezpośredniego działania ognia i destrukcji składników majątku powoda oraz kosztów uporządkowania pogorzelniska, zlecono zespołowi biegłych pod kierownictwem dr C. S. pełniącego funkcję kierownika zespołu. Opracowana przez nich opinia miała charakter opinii łącznej w rozumieniu przepisu art. 285 § 2 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, na ten charakter opinii nie wpływa okoliczność, że w kompletowaniu zespołu biegłych i rozliczaniu ich wynagrodzeń uczestniczył skupiający ich Zespół Ośrodków Rzeczoznawstwa „Z.(...)” przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia I.(...) w W.. Biegli przedstawili informacje dotyczące ich kwalifikacji. Podstawowa opinia łączna biegłych opracowana na dzień 15 stycznia.2005 r. była następnie kilkakrotnie uzupełniana.

Ponadto drugi zespół biegłych (dr S. G., dr J. M. oraz J. i C. G.) na zlecenie Sądu Apelacyjnego dokonał wyceny utraconych przez powoda korzyści.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że biegli posiadali wymagana wiedzę specjalistyczną i potwierdzone kwalifikacje w zakresie w jakim dokonywali opinii. Zdaniem Sądu opinie sporządzone zostały rzetelnie na podstawie dowodów osobowych, po zapoznaniu się biegłych z opiniami i ekspertyzami innych biegłych i rzeczoznawców, zachowanymi fragmentami dokumentacji technicznej modernizacji cegielni, dokumentacją zasobów przemysłowych złoża oraz jego dokumentacją geologiczną. Sąd dokładnie odniósł się do opinii obu zespołów biegłych, a także do stawianych tym opiniom przez pozwanych zarzutów i dodatkowych wyjaśnień biegłych a wnioski wynikające z tych opinii porównał z zeznaniami świadków.

Sąd Apelacyjny ustalił, że pozwany ubezpieczyciel, wbrew obowiązkowi obciążającemu go w świetle przepisu art. 817 § 2 k.c., nie przystąpił, po otrzymaniu zawiadomienia o szkodzie, do dokonania ustaleń w odniesieniu do swojej odpowiedzialności z tytułu umowy ubezpieczenia łączącej go z pozwanym M. P. oraz ustalenia zakresu i wysokości szkód wynikających ze zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Sąd Apelacyjny podkreślił, że wykonanie przez pozwanego ubezpieczyciela jego podstawowych obowiązków umownych pozwoliłoby na

profesjonalne ustalenie przesłanek wypłacenia odszkodowania w ustawowym terminie 30 - dniowym (art. 817 k.c.) i zapobiegłoby zaistnieniu zwłoki ze spełnieniem tego świadczenia, której następstwem było narastanie szkód pozostających w normalnym związku przyczynowym z pożarem z 7 sierpnia 1992 r., a w szczególności wynikających z destrukcji składników mienia powoda i utraty korzyści, jakie mógłby uzyskać z produkcji, która nie została uruchomiona. Skutki tego zaniechania zostały potwierdzone przez świadków i biegłych. Przy ustalaniu wysokości odszkodowania należy, stosownie do treści art. 361 § 1 k.c., rozważyć skutki szkody stwierdzone przy zastosowaniu kryterium normalnego (adekwatnego) związku przyczynowego.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy pożarem wynikłym z ruchu zakładu pozwanego M. P., a szkodami będącymi następstwem bezpośredniego działania ognia na budynki, maszyny, urządzenia, materiały budowlane, a także utratą korzyści przez powoda, które mógłby on osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono, nie budzi wątpliwości i nie było też, co do zasady, kwestionowane przez pozwanych.

Określając wysokość należnego powodowi odszkodowania należało mieć na uwadze fakt, że ścisłe udowodnienie wysokości żądania nie było możliwe, stąd też należało na rzecz powoda zasądzić od pozwanych sumę według oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy przytoczonych wyżej, odrębnie przy opisywaniu poszczególnych elementów doznanej szkody (art. 322 k.p.c.). Brak możliwości ścisłego udowodnienia wysokości szkody wynikał w głównej mierze z faktu, że od chwili powstania strat wynikłych z bezpośredniego działania ognia upłynął znaczny okres czasu, a z kolei szkody spowodowane destrukcją nie poddawały się precyzyjnemu zidentyfikowaniu ze względu na trudności w określeniu stopnia zużycia mienia przed pożarem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wycena strat powstałych w wyniku bezpośredniego działania ognia w tzw. ruchomościach przechowywanych w magazynach i warsztatach, w zakresie maszyn i urządzeń oraz materiałów budowlanych zgromadzonych w obrębie cegielni oraz strat powstałych w wyniku destrukcji nie budzi wątpliwości co do kwoty 8 973 405 zł i taką kwotę Sąd zasądził na rzecz powoda *in solidum* od pozwanych Zakładu Ubezpieczeń i M. P. z ustawowymi odsetkami.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy powód mógł w normalnym toku swojej działalności gospodarczej liczyć na osiągnięcie nadwyżki ekonomicznej. Pożar jako zdarzenie wyrządzające szkodę uniemożliwił jednak jej uzyskanie. Dokładne

ustalenie, jak w przyszłości ukształtowałyby się stosunki majątkowe powoda, gdyby zdarzenie to nie wystąpiło nie jest możliwe. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało jednak, że zachodzi wysoki stopień prawdopodobieństwa, że powód w okresie od 1 marca 1993 r. do 31 lipca 2003 r. uzyskałby nadwyżkę ekonomiczną w łącznej wysokości 25 453 875 zł. Ustawowe odsetki od tej kwoty podlegały zasądzeniu od dnia 1 sierpnia 2003 r., skoro pozwani pozostawali w opóźnieniu w zapłacie należności, której wysokość została ustalona za okres do 31 lipca 2003 r. (art. 481 § 1 k.p.c.).

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone wobec niewykazania związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem z 7 sierpnia 1992 r. a szkodami doznanyymi przez powoda bądź też niewykazania wysokości szkód.

Powyższe kwoty podlegały zasądzeniu na rzecz powoda od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń S.A. jako odpowiedzialnego na zasadzie przepisu art. 822 k.c. oraz od pozwanego M. P. ponoszącego odpowiedzialność za szkodę na mocy art. 435 k.c., przy czym obowiązek zapłacenia odszkodowania obciąża pozwanych in solidum z uwagi na treść stosowanego odpowiednio art. 366 k.c. Gdy chodzi o pozwaną Spółkę Akcyjną (...) Przemysł Drzewny to zważywszy, że z dniem 17 kwietnia 2008 r. została ona wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego, Sąd Apelacyjny umorzył postępowanie w tym zakresie.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to:

- 1) naruszeniu przepisów art. 363 § 2 k.c. w związku z art. 361 § 2 k.c. oraz z art. 481 § 1 k.c. i art. 482 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie lub błędną wykładnię, co doprowadziło w konsekwencji do faktycznego zasądzenia odsetek od odsetek od tego odszkodowania ;
- 2) naruszeniu przepisów art. 363 § 2 k.c. w związku 481 § 1 k.c. z art. 455 k.c. oraz z art. 817 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie oraz błędną wykładnię polegające na faktycznym zasądzeniu odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie odszkodowania z tytułu utraconych korzyści a nie zasądzenie odszkodowania wg reguł określonych w przepisie art. 363 § 2 k.c. tj. wg cen na określoną datę;
- 3) naruszeniu przepisów art. 361 § 1 i § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie lub błędną wykładnię polegające na przyjęciu, że kwota koniecznych nakładów ustalona przez autorów opinii nie podlega kompensacji dla właściwego ustalenia wysokości odszkodowania z tytułu utraconych korzyści, w sytuacji gdy nakłady te

warunkowały rozpoczęcie produkcji przez powoda a nie zostały faktycznie przez niego poniesione wskutek pożaru;

- 4) naruszeniu przepisów art. 361 § 2 k.c., art. 363 § 2 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c. przez błędną wykładnię polegające na zasądzeniu odszkodowania za szkody „w ruchomościach” oraz w materiałach budowlanych w cenach 2003 r. przy uwzględnieniu kwot odszkodowań odpowiednio wypłaconych przez Zakład Ubezpieczeń S.A. na podstawie prawomocnego wyroku sądu pierwszej instancji, który odszkodowanie ustalił w cenach 1995 r. i zasądził z odsetkami od 22 listopada 1995 r. do dnia zapłaty;
- 5) naruszeniu przepisu art. 361 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, polegające na przyjęciu za podstawę liczenia utraconych korzyści instrukcyjnie obliczonych, maksymalnych i nierealnych wielkości produkcyjnych zakładu w C. oraz cen materiałów budowlanych wg cenników S.(...).

Pozwany zarzucił także naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a to:

- 1) naruszeniu art. 290 § 1 k.p.c. przez powierzenie wykonania opinii stowarzyszeniom czyli jednostkom organizacyjnym nie uprawnionym do wydania opinii w trybie art. 290 § 1 k.p.c.;
- 2) naruszeniu art. 290 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 279 k.p.c. w ten sposób, że Sąd Apelacyjny uznał, iż jednostki organizacyjne, którym Sąd powierzył sporządzenie opinii, były uprawnione do podzlecenia wykonania tej opinii osobom fizycznym,
- 3) naruszeniu art. 41 ust. 1 i 4 i art. 45 ust. 1, 1 a, 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze oraz art. 61 § 3 i art. 217 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego;
- 4) naruszenie art. 244 k.p.c. oraz art. 76 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego poprzez uznanie, że Dodatek nr 1 do dokumentacji geologicznej, jest dokumentem urzędowym;
- 5) naruszenie przepisów art. 321 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., art. 285 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie - przy braku właściwego uzasadnienia kontrowersyjnego wyroku sądu - w zakresie „urealnienia” przez sąd odszkodowania tytułu utraconych korzyści na dzień 31 lipca 2003 r. wartością odsetek ustawowych;

- 6) naruszenie przepisów art. 278 § 1 k.p.c. i art. 322 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie lub błędną wykładnię, polegające na bezkrytycznym przyjęciu związania Sądu wnioskami opinii biegłych sądowych w zakresie szkody w „w ruchomościach” oraz materiałach budowlanych;
- 7) naruszenie przepisu art. 278 § 1 k.p.c. i art. 285 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, polegające na:
  - nieuprawnionym pominięciu przez Sąd wniosków sądowej opinii technicznej oraz innych dowodów w zakresie hipotetycznej, realnej wielkości produkcji oraz uwzględnienie w tym zakresie opinii autorów opinii PTE, a ponadto przez pominięcie przez Sąd dowodów zebranych w sprawie na okoliczność cen zbytu dachówki karpiówki i cegły przez producentów tych materiałów budowlanych i ustaleń w tym zakresie opinii technicznej
- 8) naruszenie art. 382 k.p.c. i art. 381 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji przez nieuwzględnienie dowodów zebranych przez sąd pierwszej instancji w postaci akt sprawy Sądu Okręgowego w R. sygn. akt VI GC (...) [sygn. tej samej sprawy w drugiej instancji I ACr (...)] pomimo, że dowody zebrane w aktach tej sprawy sądowej zawierały fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej nie zasługują na uwzględnienie. Zarzut naruszenia art. 363 § 2 k.c. w związku z art. 361 § 2 k.c. oraz z art. 481 § 1 k.c. i art. 482 § 1 k.c., a także związany z nim zarzut naruszeniu z art. 455 k.c. oraz z art. 817 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie oraz błędną wykładnię sprowadzają się w istocie do polemiki z ustaleniami Sądu Apelacyjnego, których dokonał on na podstawie opinii biegłych. Mając na uwadze, że opinia ta była przedmiotem wnikliwej oceny Sądu oraz to, że pozwany przedstawił do niej swoje zastrzeżenia, do których odnieśli się biegli oraz Sąd, a przede wszystkim wyraźne postanowienie art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., zgodnie z którym podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, zarzuty te nie mogą zostać uwzględnione. Dodatkowo należy również podkreślić, że są one nietrafne merytorycznie. Biegli ustalając wysokość odszkodowania obejmującą utracone przez powoda korzyści, przyjęli, że należne za każdy rok odszkodowanie, ustalone w cenach tego roku zwiększą o należne odsetki ustawowe.

Odsetki zostały więc wzięte pod uwagę przy obliczaniu ostatecznej wysokości należnego odszkodowania i stanowiły element przyjętej metodologii ustalania ostatecznej wysokości tego odszkodowania. Brak wobec tego podstaw do przyjmowania, jak czyni to w skardze kasacyjnej pozwany Zakład Ubezpieczeń, że zasądzenia tak ustalonego odszkodowania z odsetkami ustawowymi doprowadziło do zasądzenia odsetek od odsetek.

Zarzut naruszenia art. 361 § 1 i § 2 k.c. poprzez niepomniejszenie wysokości obliczonego przez biegłych odszkodowania o wartość koniecznych nakładów w sytuacji, gdy nakłady te warunkowały rozpoczęcie produkcji przez powoda a nie zostały faktycznie przez niego poniesione wskutek pożaru, podobnie jak poprzednie zarzuty jest w istocie polemiką z ustaleniami biegłych na opinii, których Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie. Jako zarzut zmierzający do kwestionowania ustaleń i ocen, zawartych w zaskarżonym orzeczeniu, nie może być uwzględniony, zgodnie z art. art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. Jest on także nietrafny z tego względu, że powód będzie musiał, uruchamiając produkcję, ponieść konieczne na to nakłady i to w cenach innych niż te, które poniósłby gdyby nie pożar, który uniemożliwił uruchomienie zakładu produkcyjnego w początkach lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.

Także dwa pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego są polemiką z ustaleniami i ocenami Sądu Apelacyjnego zawartymi w zaskarżonym wyroku i już z tego względu nie zasługują, w świetle art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., na uwzględnienie. Sposób liczenia wysokości odszkodowania został szeroko opisany i uzasadniony przez biegłych. Przyjęcie przez nich dla ustalania wysokości należnego powodowi odszkodowania cen z 2003 r. zasługuje na aprobatę i mieści się w ramach swobody, jaką w tym zakresie przewiduje art. 363 § 2 k.c. W sytuacji, gdy kwoty, które wypłaciło pozwany Zakład Ubezpieczeń, zostały ustalone w prawomocnym wyroku, należało należne powodowi odszkodowanie pomniejszyć o te właśnie kwoty, gdyż nie podlegały one już weryfikacji jako objęte tym wyrokiem. W sytuacji, gdy powód nie produkował w tworzonym dopiero zakładzie żadnych jeszcze produktów uzasadnione było sięganie do cen ustalanych w ogólnie obowiązujących cennikach, gdyż nie można było odnosić do jego zakładu warunków produkcji i cen produktów obowiązujących w zakładach działających w najbliższej okolicy, gdyż brak było danych wyjściowych z zakładu powoda, który jeszcze niczego nie wytworzył.

Nie zasługują na uwzględnienie również zarzuty naruszenia prawa procesowego. Zarzut naruszeniu art. 290 § 1 k.p.c. przez powierzenie wykonania opinii



stowarzyszeniom czyli jednostkom organizacyjnym nieuprawnionym do wydania opinii w trybie art. 290 § 1 k.p.c. oraz związany z nim zarzut naruszeniu art. 290 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 279 k.p.c. w ten sposób, że Sąd Apelacyjny uznał, iż jednostki organizacyjne, którym Sąd powierzył sporządzenie opinii, były uprawnione do podzlecenia wykonania tej opinii osobom fizycznym, przede wszystkim są oparte na założeniu, które nie znajduje uzasadnienia w materiale dowodowym rozpoznawanej sprawy. Sąd Apelacyjny powierzył wykonanie opinii nie stowarzyszeniu, lecz zespołowi biegłych, których nazwiska zostały określone w postanowieniu Sądu. To, że przy ustalaniu tego zespołu oraz przekazywaniu biegłym należnego im wynagrodzenia Sąd korzystał z pośrednictwa stowarzyszenia w niczym nie zmienia faktu powierzenia wykonania opinii zespołowi biegłych, a nie jednostce organizacyjnej.

Zarzuty naruszenia naruszeniu art. 41 ust. 1 i 4 i art. 45 ust. 1a, 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze oraz art. 61 § 3 i art. 217 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego i naruszenie art. 244 k.p.c. oraz art. 76 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego dotyczą ustaleń i ocen jakich dokonał Sąd Apelacyjny, i zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., nie mogą być wzięte pod uwagę. Dodatkowo należy podkreślić, że wbrew temu co twierdzi w skardze kasacyjnej pozwany Zakład Ubezpieczeń, Sąd Apelacyjny nie uznał spornych dokumentów za dokumenty urzędowe w rozumieniu art. 244 k.p.c., lecz dokonując oceny wiarygodności tych dokumentów stwierdził, że są one w pełni wiarygodne jako sporządzone w toku postępowania administracyjnego prowadzonego z zachowaniem obowiązującego trybu. Sąd Apelacyjny ponadto oceniając wiarygodność treści zawartych w tych dokumentach brał również pod uwagę, opinię biegłych, którzy po przedstawieniu dokumentacji geologicznej złożyli wycofali swoje zastrzeżenia co do udokumentowania i przydatności złożeń.

Zarzut naruszenia naruszenie przepisów art. 321 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., art. 285 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie - przy braku właściwego uzasadnienia kontrowersyjnego wyroku sądu - w zakresie „urealnienia” przez sąd odszkodowania z tytułu utraconych korzyści na dzień 31 lipca 2003 r. wartością odsetek ustawowych jest następstwem nieodróżniania przez pozwany Zakład Ubezpieczeń metodologii wyliczania szkody jaką poniósł powód z tytułu utraconych odsetek od konieczności zapłaty odsetek ustawowych od tak ustalonego odszkodowania. Jest on merytorycznie bezzasadny i jako zmierzający

do kwestionowania ustaleń i ocen Sądu Apelacyjnego niedopuszczalny w skardze kasacyjnej.

Zarzutom naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. i art. 322 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie lub błędną wykładnię, polegające na bezkrytycznym przyjęciu wiązania Sądu wnioskami opinii biegłych sądowych w zakresie szkody w „w ruchomościach” oraz materiałach budowlanych oraz naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. i art. 285 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, polegające na: nieuprawnionym pominięciu przez Sąd wniosków sądowej opinii technicznej oraz innych dowodów w zakresie hipotetycznej, realnej wielkości produkcji oraz uwzględnienie w tym zakresie opinii autorów opinii PTE, a ponadto przez pominięcie przez Sąd dowodów zebranych w sprawie na okoliczność cen zbytu dachówki karpiówki i cegły przez producentów tych materiałów budowlanych i ustaleń w tym zakresie opinii technicznej – można postawić ten sam zarzut. Są to w istocie zarzuty zmierzające do podważania ustaleń i ocen dokonanych przez Sąd Apelacyjny i jako takie nie mogą być, zgodnie z art. art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. brane pod uwagę przez Sąd Najwyższy. Dodać należy, że Sąd Apelacyjny rozważył szczegółowo wnioski powoda i pozwanego w zakresie wielkości hipotetycznej produkcji i swoje stanowisko oparł na opinii biegłych, którzy ustalali wysokość szkody powoda z tytułu utraconych korzyści, wskazując dlaczego uznaje ją za trafna. W tej sytuacji wnioski pozwanego o powołanie kolejnych biegłych nie mają racjonalnych podstaw i zmierzały by przede wszystkim do przedłużenia postępowania.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. i art. 381 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji. Sąd Apelacyjny wyraźnie podkreślił, że zostały poddane ocenie te dokumenty z akt sprawy Sądu Okręgowego w R. sygn. akt VI GC (...) [sygn. tej samej sprawy w drugiej instancji I ACr (...)], które były objęte wcześniejszymi wnioskami dowodowymi pozwanego Zakładu Ubezpieczeń S.A. Skoro pozwany w chwili składania tych wniosków dowodowych miał niewątpliwie możliwość wskazania także innych dokumentów zawartych w tych aktach, które w jego zdaniem powinny być wzięte pod uwagę, to wnioski dowodowe w sprawie tych dokumentów złożone dopiero w postępowaniu apelacyjnym, mogłoby zostać pominięte przez Sąd Apelacyjny. Tym bardziej, że niektóre dowody objęte tymi wnioskami i tak zostały wzięte pod uwagę w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym. Brak wobec tego jakichkolwiek podstaw, aby zarzucać naruszenie temu Sądowi art. 381 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c., a w szczególności art. 382 k.p.c. To właśnie Sąd Apelacyjny

ocenił nie tylko materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przed I instancją, ale przeprowadził własne wnikliwe postępowanie dowodowe, w którym skorzystał z opinii biegłych zarówno z zakresu specjalistycznej wiedzy technicznej jak i ekonomicznej. Na podstawie całości zebranego w sprawie materiału dowodowego wyciągnął logiczne i spójne wnioski co do wielkości należnego powodowi odszkodowania oparte na mających zastosowanie w sprawie przepisach prawa materialnego.

W tej sytuacji konieczność zapłaty wysokiego odszkodowania przez pozwany Zakładu Ubezpieczeń S.A. jest wynikiem ryzyka, które wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 817 § 2 k.c. nie przystąpiło po otrzymaniu zawiadomienia o szkodzie, do w miarę szybkiego ustalenia swojej odpowiedzialności, lecz uznało, że najlepszą drogą dla ustalenia tej odpowiedzialności jest długotrwały proces sądowy.

Mając na uwadze, że zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej nie zasługują na uwzględnienie Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c., orzekł jak w sentencji.